

Sygnatura akt VI Ka 883/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **18 lutego 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Sędziowie SSO Andrzej Ziębiński (spr.)

SSR del. Marcin Schoenborn

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2014 r.

sprawy **S. B., syna J. i B.**

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 czerwca 2013 r. sygnatura akt IX K 3520/10

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 104 § 1 pkt 7 kpw, art. 118 § 2 kpw

1. uchyla rozstrzygnięcie z punktu 1 w zakresie uznającym oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III czynu oraz rozstrzygnięcie z punktu 2 w zakresie zasądzającym odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonej D. M. (1) i przyjmując, że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 kw postępowanie o ten czyn umarza na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie o karze z punktu 1 i za stanowiące ciąg przestępstw czyny z punktu I i II na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk oskarżonego skazuje na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na mocy art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu warunkowo zawieszenia na okres próby 5 (pięciu) lat,

- na mocy art. 73 § 2 kk oskarżonego w okresie próby oddaje pod dozór kuratora sądowego,

- uchyla rozstrzygnięcie z punktu 3;

3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze oraz uiszczenia opłaty za obie instancje, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 883/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r., w sprawie o sygnaturze akt IX K 3520/10, uznał oskarżonego S. B. za winnego popełnienia ciągu trzech przestępstw z art. 278 § 1 k.k. i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Na mocy art. 415 § 4 k.p.k. zasądził od oskarżonego odszkodowanie z urzędu poprzez zapłatę wskazanych w wyroku kwot na rzecz trzech pokrzywdzonych - O. D., M. S. i D. M. (1). Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu zaliczył okres zatrzymania w dniu 22 czerwca 2010 r. Nadto orzekł o kosztach procesu .

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., polegającą na niewłaściwej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ukształtowaniu przekonania sądu I instancji o winie oskarżonego wyłącznie w oparciu o zeznania świadków O. D., M. S. oraz D. M. (1), a to w sytuacji kiedy zeznania tych świadków nie posiadają przymiotu kategoryczności, a co więcej pozostają wewnątrznie sprzeczne i wykluczają się;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., polegającą na ukształtowaniu przekonania sądu I instancji o winie oskarżonego jedynie w oparciu o okoliczności niekorzystne dla oskarżonego z pominięciem okoliczności przemawiających na jego korzyść, w szczególności w zakresie znajdujących poparcie w materiale dowodowym wyjaśnień samego oskarżonego;
3. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., polegającą na przyjęciu wbrew art. 4 k.p.k. jedynie okoliczności wskazujących na winę oskarżonego, a pominięcie dowodów zmierzających do stwierdzenia jego niewinności. Sąd mianowicie uznał niekonsekwentne zeznania pokrzywdzonych za wiarygodne, podczas gdy żadna z pokrzywdzonych nie była w stanie rozpoznać sprawcy, a świadek D. M. (1) wręcz stwierdziła, iż jako sprawcę podała „pierwszego lepszego”, ale na pewno nie był to oskarżony;
4. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wydanego w tej sprawie orzeczenia, poprzez niezastosowanie przez sąd I instancji obowiązku wynikającego z art. 366 § 1 k.p.k. nakazującego wszechstronne rozpoznanie sprawy. Sąd nie dążył do rozstrzygnięcia takich okoliczności jak ustalenie faktycznego sprawcy;
5. obrazę przepisów prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na niezastosowaniu normy prawnej określonej w tym artykule i niepowzięcie wątpliwości w sytuacji gdy materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne ustalenia w sprawie co do winy oskarżonego, w szczególności z uwagi na oparcie generalnej części materiału dowodowego na wybiórczo potraktowanych zeznaniach pokrzywdzonych, które od początku twierdziły, że albo nie były w stanie rozpoznać sprawcy albo że oskarżony na pewno nim nie jest, a mimo to sąd nie uznał zeznań w tym zakresie, mimo że miały zasadnicze znaczenie;
6. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżony brał udział w popełnieniu zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów, podczas gdy z zebranego przez sąd materiału dowodowego poddanego prawidłowej analizie wynika, iż wniosek taki nie może zostać kategorycznie przyjęty;
7. rażącą niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności. Oskarżony jest osobą młodą i niezdemoralizowaną, co oznacza, że swoim zachowaniem i postawą prezentuje pozytywną prognozę na przyszłość, więc orzekanie kary w podanym rozmiarze jest karą nazbyt w stosunku do S. B. surową.

Stawiając powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jedynie w części zarzucającej rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, a w pozostałym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek w wyniku jej wniesienia sąd odwoławczy dokonał z urzędu zmiany zaskarżonego wyroku także w zakresie rozstrzygnięcia o winie z uwagi na zmianę przepisów prawa materialnego.

Rzecz mianowicie w tym, że przypisany oskarżonemu czyn polegający na dokonaniu kradzieży na szkodę D. M. (1) (opisany w punkcie III części wstępnej wyroku) dotyczył mienia, którego wartość wynosiła 400 zł, a zatem nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Na skutek nowelizacji kodeksu wykroczeń dokonanej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013 r.), obowiązującej od dnia 9 listopada 2013 r., kradzież takiego mienia stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Stosownie do treści art. 4 § 1 k.k., stanowiącego, iż jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy, sąd odwoławczy miał obowiązek zastosować przepisy obecnie obowiązującego jako względniejsze dla oskarżonego. W konsekwencji należało uznać, iż czyn popełniony na szkodę D. M. (1) stanowi nie przestępstwo, lecz wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Mając zaś na uwadze, że czyn ten został popełniony w dniu 11 czerwca 2010 r., jego karalność ustala na skutek upływu terminu wskazanego w art. 45 § 1 k.w.

Z tych względów sąd odwoławczy uchylił rozstrzygnięcie o uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III (art. 104 § 1 pkt 7 k.p.w.) i przyjmując, że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.k., postępowanie o ten czyn umorzył na mocy art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w., kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa (art. 118 § 2 k.p.w.). Konsekwentnie uchylono też rozstrzygnięcie o zasądzeniu od oskarżonego odszkodowania na rzecz pokrzywdzonej tym czynem D. M. (1).

Przechodząc do ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych, kwestionujących rozstrzygnięcie o winie oskarżonego (zarzuty 1-6) należy wskazać, iż nie zasługują one na uwzględnienie. Sąd I instancji nie popełnił żadnego błędu dokonując oceny zebranego materiału dowodowego, w wyniku której uznał, iż sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości. Ocena ta jest zgodna z wymogami art. 7 k.p.k. i nie narusza art. 4 k.p.k., brak też było jakichkolwiek podstaw do zastosowania normy z art. 5 § 2 k.p.k. Sprawa została wszechstronnie wyjaśniona i nie można sądowi I instancji zarzucić zaniechania przeprowadzenia istotnych dla sprawy dowodów.

Zawarte w punktach 1-6 zarzuty należy ocenić łącznie, jako że w istocie sprowadzają się do stwierdzenia, że materiał dowodowy jest ubogi, sprowadza się do zeznań pokrzywdzonych, które są wewnętrznie sprzeczne i niekategoryczne, a w konsekwencji niewystarczające do uznania winy nieprzyznającego się oskarżonego za udowodnioną, zwłaszcza że wszystkie nieusuwalne wątpliwości należy interpretować na jego korzyść. Postępując odmiennie, sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 7, 5 § 2, 366 § 1 k.p.k., w następstwie czego poczynił błędne ustalenia faktyczne.

Z takim stanowiskiem skarżącego nie sposób się zgodzić.

Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej oceny zebranych dowodów, czemu dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy tę ocenę aprobuje i nie ma potrzeby powtarzania jej w tym miejscu. Należy wszakże podkreślić, że zeznania pokrzywdzonych nie są jedynymi dowodami wskazującymi na sprawstwo oskarżonego. Istotnym dowodem są wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego, w których nie tylko przyznał się do winy, ale też szczegółowo opisał przebieg zdarzeń. Dokonywanie przestępstw wspólnie z oskarżonym przyznał także nieletni G. B..

Wprawdzie zarówno oskarżony, jak i G. B. wycofali się na rozprawie z tych depozycji, podnosząc, że zostali do ich złożenia zmuszeni, lecz twierdzeniom tym nie sposób dać wiary. Zauważyć należy bowiem, że oskarżony był w toku postępowania przygotowawczego przesłuchiwany przez funkcjonariuszkę policji P. O. w dniach 23 czerwca 2010

r., 25 listopada 2010 r., 20 grudnia 2010 r., a fakt rzekomego zmuszania go zgłosił dopiero na rozprawie w dniu 6 grudnia 2011 r. Niezrozumiałe byłoby niezgłoszenie tego faktu wcześniej (np. w Prokuraturze) i nieodwołanie złożonych rzekomo pod wpływem przemocy wyjaśnień jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, kiedy to był kilkakrotnie przesłuchiwany i odpowiadał z wolnej stopy. Jest oczywiste zatem, że wersja o rzekomym stosowaniu przemocy została przedstawiona na użytek procesu celem uchylenia się przed odpowiedzialnością karną za popełnione czyny.

Wyjaśnienia oskarżonego złożone na etapie postępowania przygotowawczego mogły zatem stanowić dowodową podstawę uznania oskarżonego za winnego, zwłaszcza że korelują z okolicznościami zdarzeń opisanymi przez pokrzywdzone.

Wycofanie się przez jedną z pokrzywdzonych D. M. z rozpoznania oskarżonego trafnie zostało ocenione przez sąd I instancji jako niewiarygodne z uwagi na nieprzekonującą argumentację. Kwestia ta jednak wobec umorzenia postępowania o czyn popełniony na szkodę tej pokrzywdzonej straciła jednak na znaczeniu.

W sprawie nie ujawniły się żadne niedające się usunąć wątpliwości. Zgłosił je jedynie skarżący. Nie nabrał ich sąd I instancji i brak podstaw do zarzucania mu, że takich wątpliwości nie powziął. Ocena zebranego materiału dowodowego w żadnej mierze nie naruszyła zasad określonych w art. 7 k.p.k. Zebrany materiał dowodowy jest kompletny i nie wymaga uzupełnienia. Wywiedzione z materiału dowodowego ustalenia faktyczne odpowiadają rzeczywistemu przebiegowi zdarzeń.

Reasumując, zarzuty apelacji opisane w punktach 1-6 nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przechodząc do kwestii kary, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż konsekwencją wskazanego na wstępie uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III i umorzenia postępowania w tej części była konieczność uchylenia rozstrzygnięcia o karze wymierzonej za ciąg trzech przestępstw. Za stanowiące ciąg przestępstw czyny opisane w punktach I i II, a przypisane oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, sąd odwoławczy wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem w rozmiarze niższym niż orzeczony przez sąd I instancji. Orzeczenie kary w niższej wysokości było następstwem zmniejszenia ilości przypisanych czynów, a w konsekwencji zmniejszenia rozmiaru przypisanego bezprawia.

Sąd odwoławczy uznał jednocześnie za zasadne warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, uwzględniając w tym zakresie apelację obrońcy oskarżonego.

Podejmując taką decyzję, sąd odwoławczy miał przede wszystkim na względzie młody wiek oskarżonego, któremu przysługuje status sprawcy młodocianego, a więc takiego, w stosunku do którego wiodący przy orzekaniu kary jest cel wychowawczy (art. 54 § 1 k.k.), jak również zaobserwowane zmiany w sposobie życia oskarżonego, zmierzające do stabilizacji życiowej, a związku z tym wdrożenie się do przestrzegania porządku prawnego. Świadczy o tym założenie rodziny, podejmowanie prac dorywczych. Sąd odwoławczy uznał, że w stosunku do oskarżonego można sformułować pozytywną prognozę kryminologiczną, wprawdzie niepewną, ale uzasadniającą danie mu szansy na zmianę postępowania. Właśnie z uwagi na niepewność prognozy wyznaczono maksymalny, bo pięcioletni okres próby. Nadto oddano oskarżonego pod dozór kuratora, co było obligatoryjne.

Z uwagi na sytuację materialną oskarżonego, zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.